

# KOBIETA W DOMU I W ZAWODZIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 117

Doatek tygodniowy do Nr. 1321 z dnia 14 listopada 1927.

## POGADANKA.

Lwów, 13. listopada.

Czy zastanawialiście się kiedy Miłe Panie, jak znamienne dla charakteru danej osoby jest jej zachowanie się w sklepie, przy zakupach? Można z tego wysnuć całe, bardzo interesujące studjum psychologiczne i nie bez uzasadnienia powiedzieć: „Pokaż mi jak kupujesz, powiem ci, kim jesteś!”.

Wszystkie cechy charakteru, chwilowość lub stanowczość, zamiłowanie do zbytku czy oszczędności i prostota, samoistność lub niezdecydowanie i brak woli, występują szczególnie wyraźnie przy lądzie sklepowej, w chwili gdy ma być uczyniony wybór, gdy ma zapadnąć decyzja, gdy cena kupna ma być uiszczona. To też może interesującą wydać się Wam Miłe Panie taka psychologiczna rewja kupujących obojga płci.

Bo zapewne stwierdziłyście już Miłe Panie z własnej obserwacji, że przy zakupach występują nader charakterystyczne różnice między mężczyzną a kobietą.

Cechy kobiece przejawiają się u córki Ewy niewątpliwie wyraziście, nawet wtedy, gdy się one jak najbardziej nowoczesnie upodobniały do mężczyzn. Niemniej wyraźnie można zaobserwować cechy kobiecego charakteru u mężczyzny i męskiego u kobiety po myśli teorii Weininger'a.

To też zachowanie przy zakupach może być bardzo dobrym probierzem charakteru... I naprawdę z tego probiera mogliśmy nieraz korzystać z po myślnym skutkiem ci, którzy mają związać się na życie, a którzy zazwyczaj tak małą mają sposobność utrzymania w mgłkowicach i obsłonach konwersacji i form towarzyskich prawdziwego swego moralnego oblicza.

Są kobiety, dla których kupowanie jest przyjemnością, jest rozkoszą samą w sobie. Nie chodzi jej o to, czy przedmiot kupiony jest jej rzeczywiście potrzebny — lecz jak dziecko do nowej zabawki wyciąga doń pożądaną rękę często na to tylko, by go rzucić bez uwagi i troski z chwilą, gdy staje się jej własnością. I że takie odnoszenie się do zakupionej rzeczy zdradza lekkomyślność i płytkość charakteru, to zapewne nie ulega wątpliwości.

Inna znów waha się przy wyborze każdej drobnostki. Nie umie się zdecydować na kupno tego czy tamtego przetrzuca między okazanym jej towarem, każe sobie wyładować cały sklep często po to tylko, aby po godzinnej debacie wyjść bez niczego i w drugim a może trzecim i czwartym sklepie powtórzyć ten sam proceder. Jeśli zaś chodzi o kupno kapelusza, czy sukni,

to taka przyjemniaczka nie spocznie, póki nie obejdzie wszystkich magazynów w całym mieście, aż wreszcie zmęczona, zdezorientowana, bądź to bierze w ostatnim rzecz pierwszą, z brzegu, byle z tem skończyć, bądź też wraca do pierwszego sklepu i kupuje po bezcelowej stracie czasu to, co mogła być mieć już w pierwszym kwadransie.

Jeśli ten brak decyzji będzie zdradzała i w innych okolicznościach życia, to można sobie łatwo wyśpiewać, jak będzie wyglądał jej dom, jak łatwe będzie dośście z nią do porozumienia we wszystkich kwestjach, domagających się rozstrzygnięcia...

Niektóre znów kobiety chwytają bez zastanowienia za przedmioty najdroższe, najbardziej luksusowe, nie troszcząc się bynajmniej, czy cena odpowiada ich możliwości finansowej. Dla fatalaszki, który zachwylił ich oko wwrzokają się możliwości kupienia innych rzeczy, bardziej im potrzebnych i niebezpieczne, że ten jeden przedmiot zbytku nie pozostanie w harmonii z całością ich stroju, lub z ich pozycją. Inne znów potrafią, dla uzyskania jakiejś nieznacznej zniżki, godzinami targować się zameczając kupca i siebie, a nieraz bez dobiecia targu wychodzić ze sklepu i szukać innego źródła gdzie się może przecie uda urwać tych kilka groszy, czy kilka złotych...

Że pierwszy wypadek nie daje żadnych gwarancji utrzymania harmonii w domu, że w drugim ma się do czynienia z naturą ograniczoną, małostkową, to rzecz pewna.

Pozostawiam do własnego osądzenia każdego z zainteresowanych, jakie wnioski mogą wysnuwać z tego, gdy naprzykład dana osoba nie potrafi sama załatwić żadnego sprawunku, ale to najbardziej drobiazgowego kupna, musi zaprosić przyjaciółkę, mamę lub siostrę znajomego lub kuzynkę.

A jakże często w sklepach można zaobserwować, że jakaś nadobna lub mniej nadobna klientka rozrzuciwszy towar na ladzie, przewertlowawszy do dna dziesiątki pudełek, wreszcie o-

świadcza, że nie może się zdecydować, musi poradzić się mamy lub męża...

Mężczyźni przy zakupach są zazwyczaj mniej drobiazgowi. Na ogół mężczyzna wchodząc do sklepu, wie, czego chce, umie odrazu określić sprzedawcy, jakiego towaru potrzebuje tak co do gatunku, jak i co do wysokości ceny. Nie zabiera kupcowi niepotrzebnie czasu i sam go nie trwoni bezużytecznie.

Lecz są, między mężczyznami o srobniki niezdecydowane, nieumiejące uczynić wyboru.

Taki pan bądź to zaprasza, gdy idzie na zakupy, kuzynkę lub znajomą, bądź to radzi się sprzedawcy, lub jeszcze chętniej sprzedawczyni. Waha się i namyśla, a wreszcie często bierze rzecz najmniej stosowną, niekiedy nawet wbrew dobrym radom towarzyszącej osoby lub sumiennego kupca. Zdarza się też panowie, targujący się zawzięcie i tracący na to drogi czas. Są to właśnie tacy „niskoprocentowi” mężczyźni z przewagą kobiecych elementów charakteru... Że taki pan nie będzie przyjemnym mężem, że będzie się targował z żoną o drobne wydatki, że będzie „wglądał do garnków” i wyszczynał sprzeczki z błahych powodów, to wniosek prawie pewny...

Niemniej mężczyźni, którzy z wyboru krawatu kapelusza czy kroju płaszcza lub ubrania czynią jakąś nie zwykle doniosłą aferę dyplomatyczną, nie mogą wzbudzać zaufania do swojej umysłowości, jak z drugiej strony i ci, którzy całkiem nie dbają o swą powierzchowność, mogą znów wykazać braki kultury, dające się przykro odczuwać we wspólnym pożyciu.

Jasna, zdecydowana wola przy zakupie, świadomość tego, czego się żąda i potrzebuje, załatwianie sprawy bez niepotrzebnej straty czasu, świadomość o takichże cechach charakteru i są najlepszym załozeniem danej osoby, czy to chodzi o kobietę, czy o mężczyznę. Dlatego zasada: „Pokaż mi jak kupujesz a powiem ci, kim jesteś” może mieć zupełnie poważne, bynajmniej nie paradoksalne znaczenie.

J. P.



Sukienka do przyjęć domowych dla młodzieży.



Praktyczna i elegancka sukienka domowa.

## Kobieta w domu i w zawodzie.

Lwów, 13. listopada.

Dla toalety domowej, dla tych li cznych negligów i „deshabillés”, jakoteż dla sukien, noszonych na codzień nie obowiązują te same przepisy mody co dla większej toalety, dla stroju światowego. Tu w większej mierze mo-

żna iść za wskazaniem i upodobaniami swej indywidualności, swego osobistego smaku. Z drugiej zaś strony o bok przepisów mody w ubraniu na codzień, dla domu czy zawodu, powinno się więcej niż gdzieindziej uwzględnić celowość, nie wykluczając jed-

nak wdzięku.

Najnowszym czasem mamy do dziedzienia tę zmianę poglądów w dziedzinie ubrania kobiecego, że dziś ani cechą dobrej gospodyni, ani cechą solidnej pracownicy, nie musi być

Zasady te odnoszą się nie tylko do pani domu, kobiety zamężnej, ale również do pań, czy to pomagających matce przy gospodarstwie, czy też oddanych pracy zawodowej.

Młoda dziewczyna w domu i w biurze powinna być ubrana ładnie. To jej dobre prawo, a nawet obowiązek.



Ciepły szlafroczek flanelkowy w barwny wzór z jednokolorowym obkładem.



Dwie szykowne bluzki jumperowe, stosowne do sukienki na codzień



Eleganckie deshabille z miękiego jedwabiu, haftowany w barwne kwiaty.

brzydkie, pospolite odzienie. Przeciwnie, najlepsza gospośka nie uważa już obecnie za swój punkt honoru nosić jakiś obrzydliwy szlafrok w kraty o ponurych barwach, jakoteż pracownica biurowa nie musi się ubierać niepokojnie i bezbarwnie.

Obecnie kobieta w swym interieur winna zaznaczyć, że posiada wyrobiony smak estetyczny, oraz że pragnie zadowolnić estetyczne wymogi swego otoczenia. Daje jej w tej mierze szerokie pole do popisu wybór nowego szlafrocza, czy sukni domowej. Ubrania te winny łączyć wygodę, celowość i estetykę. Barwność materiału jest w szlafroczkach ważnym środkiem do tego celu, przy sukniach domowych może mieć również szerokie zastosowanie, do sukien biurowych winno się stosować nieco efekty barwne, a fasjon utrzymać w granicach niewysokiej, lecz wytwornej prostoty...

Elegancka sukienka domowa dla pań domu.

Nie powinna chować swojej urody pod szarą włosienicą. Otoczenie ma prawo odczuwania jej uroku, jak ma prawo do podziwiania barw kwiatu. Jednak powinna pamiętać o jednym. Nie wolno jej sukni na codzień przeladowywać ozdobami, nie wolno jej w domu czy biurze być wystrojona jak na bal, bo to świadczyłoby o złym smaku, byłoby fałszywą nutą w harmonii otoczenia.

Zastosować się do powyższych postulatów nie przyjdzie nowoczesnej

kobiecie zresztą z trudnością, jeżeli posiada trochę osobistego smaku. Bo moda obecna ze swą wiernością do prostej linii, ze swym uwzględnieniem

wymogów higieny i kultury ciała, a przytem z tak bogato rozwiniętym przemysłem tekstylnym, służy, jak nie można lepiej, tym celom. **Nina.**

## Z higieny i pielęgnowania urody.

### Na co trzeba uważać w jesieni.

Lwów, 13. listopada.

Jesień na ogół niema dobrej opinii u ludzi. Zwłaszcza ta druga jej połowa, odarta już z bogatej szaty barwnych liści i późnych sezonowych kwiatów, pora chłódów i deszczów, dotkliwszych nieraz od zimowych śniegów i mrozów.

Szczególnie przykrą jest ta pora z powodu łatwości przeziębienia się, gdyż organizm przyzwyczajony jeszcze do ciepła letniego, z trudnością znosi to przejście do niższej temperatury.

I co prawda, nigdy tyle ludzi nie zapada na katary i wogóle choroby dróg oddechowych, jak właśnie w jesieni. Jednakże trzeba tu zaznaczyć, że w wielu wypadkach wirna leży nie tyle w złośliwości jesieni, ile w lekkomyślności lub nieopatrzności poszkodowanych.

Po części powodem zaziębień jest to, że wiele osób nie umie dość wcześnie pożegnać się z garderobą letnią, a zwłaszcza u pań częstokroć idzie w parze z zbytnią próżnością i źle zrozumianą elegancją, bo ta właśnie polega na tem, aby być zawsze ubraną stosownie.

Należy więc w jesieni przejść do cieplejszych ubrań. Nie wynika stąd jednak, aby odrazu ubierać się po zimowemu, bo przesada w tym kierunku mogłaby być równie szkodliwa.

Naturalnie nie można postawić stałej reguły co do ubrania jesiennego, ani kierować się datą kalendarzową, jak niemniej podejść do wszystkich pod jeden szemat. Osoby zahartowane, które dzięki używaniu zimnych kąpiel i innych zabiegów hydropatycznych, oraz dzięki częstemu przebywaniu na powietrzu bez względu na porę, odporne na swój organizm przeciw zmianom atmosferycznym, nie potrzebują tak ciepłego ubrania jak osoby wydelikowane, albo też słabszego zdrowia.

## Rady praktyczne.

### Dobroczynna działalność siarki.

Lwów, 13. listopada.

W obecnych czasach braku mieszkaniowego i skromnych dochodów, wielka liczba osób jest zmuszona wynajmować część mieszkania sublokatorom. Zdarza się też nieraz, że z rzeczami swymi sublokator przyniesie z poprzedniego mieszkania pluskwę lub inne robactwo, które się nieraz odkryje aż wtedy, gdy się rozmnoży.

Aby się pozbyć robactwa, najlepszym środkiem jest siarka, którą jednak z powodu przykrych i duszących wyziewów należy aplikować podczas nieobecności mieszkańców danej ubikacji.

Proceder jest dość prosty. Zamknąć starannie okna i drzwi i zapalić umieszczoną na jakimś blaszanej podstawie łaskę siarkową, jaką dostanie w każdej droguerji. Dymy wywiązujące się przy spalaniu siarki niszczą robactwo, a przytem działają desinkcyjnie. To też dobrze jest także wykładać pokój siarką, jeśli w domu był ktoś chory, szczególnie na zakaźną chorobę.

Siarka usuwa także woń stęchlizny ze starych -zał kredensów itp.

Przy zastosowaniu jej trzeba jednak uważać, aby usuwać z pobliza

bielizny, a nawet i ubrań, które nie mogą być wyprażone. Dłatego najlepszym wskaźnikiem musi tu być indywidualne odczuwanie. Ubranie, w którym czujemy się dobrze, nie doznając ani przykrego chłodu, ani zbytniego gorąca, będzie zawsze najodpowiedniejsze, jeśli nadto weźmiemy pod uwagę zmienny temperatury jesienną, w różnych porach dnia: chłodną, a nawet zimną dotkliwie czasami wieczory i poranki, a ciepłą, wprost letnią niekiedy godziny południowe. Kto zwłaszcza wychodzi na dłużej, powinien zatem zawsze liczyć się z potrzebą, bądź to zdjęcia w południe jakiejś części cieplejszej garderoby, bądź uzupełnienia lżejszego ubrania wieczorem. Do tego celu nadają się zresztą doskonale sweatery, ubierane pod płaszcz.

Szczególnie dzieci w wieku szkolnym nie mogą się pągać w jesieni do należytej uwagi na ciepłe ubranie. Nietylko trudno je skłonić do wzięcia ciepłych płaszczyków, gdy idą rano do szkoły, ale nadto niełatwo je ustrzec przed wybieganiem z klasy podczas przerwy, czy w domu z pokoju w samej sukni tylko. Ta nieopatrzność sprawdza katary, kaszel, zapalenia gardła, a czasem i groźniejsze jeszcze następstwa.

Dłatego rodzice i wychowawcy winni w sposób jak najskuteczniejszy wpływać na dzieci, aby nie narzały swego zdrowia w ten lekkomyślny sposób.

Do dalszych ważnych warunków chronienia się przed przeziębieniem w jesieni należy odpowiednie obuwie, należąca temperatura w mieszkaniu, oraz hartowanie organizmu przeciw zbytniej wrażliwości na zmiany atmosferyczne.

O tych środkach zapobiegawczych pomówimy obszerniej następnym razem. **Alf.**

przedmioty metalowe, aby nie zczerniały. Także barwne materiały mogłyby zblakować. Najlepiej zatem pokój wypróżnić.

Metalową podstawkę z siarką należy izolować od podłogi przez podstawienie jakiegoś glinianego czy kamiennego naczynia. **P.**

## Infra-Maltyna

Ekstrakt Słodowy zneutralizowany dla niemowląt.

sporządzony ze specjalnego słoju przez krakowski Browar J. Götz.

Ekstrakt słodowy INFRA - MALTyna został wyprodukowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarjusz Dr. W. Bujak).

Cena zł. 6.—

Wyłączne zastępstwo na cały obszar Rzeczypospolitej

Polska Sp. Akc. „PHARMA” MAG. B. JAWORNICKI w Krakowie.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.